

Kornel Filipowicz uhonorowany

Data publikacji: 18.04.2016 18:10

Dzięki inicjatywie Marioli Sznepki oraz pomocy wielu innych osób, powstało w Cieszynie miejsce, upamiętniające i promujące twórczość Kornela Filipowicza - literata, związanego od wczesnej młodości z tym miastem.

„**Kornel i Przyjaciele**” to nie tylko kawiarnia, ale także, a może przede wszystkim, **świątynia książki i czytelnictwa. Jeżeli kochasz czytać i cenisz sobie towarzystwo "moli książkowych", a do tego uwielbiasz kawę... to prawdopodobnie, już u nas jesteś, albo właśnie wychodzisz z domu.** - informuje nas oficjalna strona kawiarni literackiej.

Niestety, w świadomości mieszkańców „stela” Kornel Filipowicz nie jest postacią znaną. Wielki pisarz, poeta i scenarzysta, a przede wszystkim mistrz krótkiej formy narracyjnej, dorastał w Cieszynie. Większość życia spędził jednak w Krakowie, gdzie należał do awangardy literackiej. Zachwycał swoją twórczością, a także postawą moralną. Po jego śmierci okazało się, że był skrytą miłością Wisławy Szymborskiej. Uczucia, które łączyło ich przez 21 lat, nigdy nie ukazały światu. Filipowicz był na wskroś nieprzeciętną osobowością, pełną tajemniczego uroku.

W Cieszynie uczęszczał do Państwowego Gimnazjum Matematyczno - Przyrodniczego, gdzie uczył go inny wybitny poeta – Julian Przyboś. Po maturze wyjechał na studia do Krakowa i tam pozostał, jednak do zaolziańskiego grodu wracał często. To z cieszyńskiego mieszkania na ul. Górnej pisał później listy do swojej ukochanej "Pani Wisławy", która chętnie go odwiedzała. W jego olbrzymim dorobku literackim widoczne są wątki związane z naszym miasteczkiem. Po śmierci wybitnego artysty zostały wydane „Opowiadania cieszyńskie”, w których m.in. rozpoznajemy Cieszyn oraz jego mieszkańców.

Okazją do przypomnienia i przedstawienia tej postaci jest otwarcie nowego lokalu w Cieszynie. Kawiarnia, księgarnia i antykwariat pod nazwą „Kornel i przyjaciele” od pierwszych dni przyciąga wiele osób. Nie inaczej było w ostatnia sobotę na spotkaniu z synami Kornela Filipowicza - Aleksandrem oraz Marcinem, a także z cieszyńskimi poetami - Jerzym Kronholdem i Zbigniewem Machejem.

O magicznym miejscu, w którym wspominamy twórcę, mówiła także właścicielka, Mariola Sznepka - **Od długiego czasu moim marzeniem było posiadanie własnego antykwariatu i kawiarni. W związku z tym, że prowadzę bloga literackiego, książki stale obecne są w moim życiu. Podczas ich lektur odkryłam Kornela Filipowicza i zachwyca się nim do dziś. Jako mieszkanka Cieszyna dostrzegłam, że w mieście, z którym ten wybitny pisarz był mocno związany, świadomość o jego życiu i twórczości jest znikoma. Kiedy kupiłam na Allegro używaną książkę Filipowicza, w której znalazłam autograf artysty, to od razu pomyślałam, że to znak, abym zajęła się promocją jego literatury. Wpadłam więc na pomysł, aby w Cieszynie stworzyć miejsce skupione wokół tej wybitnej postaci. W ten sposób wraz z przyjaciółmi otworzyliśmy kawiarnię literacką „Kornel i przyjaciele”, w której oprócz wypicia pysznej kawy w kameralnym atmosferze, można także poczytać, a nawet kupić książkę.**

Radości i wzruszenia taką formą upamiętnienia swojego ojca, nie krył jego syn Marcin - **Bardzo cieszę się, że upamiętnienia mojego ojca w Cieszynie wyszło z inicjatywy prywatnej. Mam nadzieję, że wpłynie to na władze miejskie, które w jeszcze większy sposób poświęcą swoją uwagę na postać zasłużonego dla miasta Kornela Filipowicza.**

Synowie pisarza, któremu poświęcony został lokal, opowiadali bez zbędnego patosu o twórczości ojca, jego pasjach i anegdotach z nim związanych. Aleksander i Marcin Filipowicz ofiarowali kawiarni maszynę do pisania wielkiego polskiego twórcy, a także wędkę taty, którego największym hobby było wędkarstwo. Mawiał, bowiem, że gdyby nie ryby, to na pewno napisałby więcej książek. O swoich bezpośrednich kontaktach z Filipowiczem, jego wizytach w Cieszynie, mówili natomiast nadolziańscy twórcy, czyli Jerzy Kronhold oraz Zbigniew Machej. Po zakończeniu sympatycznej pogadanki, wszyscy zgodnie doszli do wniosku, że koniecznie trzeba wznowić pośmiertne już

wydawnictwo "Opowiadania cieszyńskie", które opracował Zbigniew Machej. Ściśle nawiązują one bowiem do miasta, w którym Filipowicz mieszkał, a także był szczególnie związany.

Może otwarcie nowego lokalu stanie się możliwością do szerszego spojrzenia na jednego z najwybitniejszych polskich prozaików, przynajmniej w naszym regionie, a mieszkańców i turystów zachęci do czytania.

O Kornelu Filipowiczu i inicjatywach związanych z postacią twórcy pisaliśmy już wcześniej:

- [Na 100-lecie urodzin Filipowicza maraton literacki 'Filipowicz non-stop'](#)
- [Poznać Kornela Filipowicza](#)
- [Stale czuł się cieszyńskiem](#)

Mateusz Bielez